

było przewidzieć, tych wszystkich ważnych i istotnych informacji, które mają znaczenie nie tylko dla ustalenia prawidłowej diagnozy osobowości skazanego, prognozy socjalnej środowiska, które miałyby być objęte rezonansem wymierzonej kary, ale także i dla określenia rzeczywistych społecznych kosztów popełnionego przestępstwa, a przy braku których racjonalność wyboru kary optymalnej narażona jest na największy uszczerbek.

Przy braku takich informacji (a ich deficyt w praktyce sądowej jest powszechnie postrzegany) niepodobna ustalić racjonalności wyboru jakiegokolwiek kary, a zwłaszcza rozstrzygać o tym, która z nich w swoim rodzaju i wysokości byłaby optymalną czy to dla osiągania celów prewencyjnych, czy to dla zminimalizowania zarówno kosztów popełnionego przestępstwa jak i wymierzonej za to przestępstwo kary, a której dolegliwość miałaby stanowić o jego nieopłacalności.

Z tego punktu widzenia także o ekonomicznej koncepcji kary — powiem tylko tyle, że takie odnoszę wrażenie, iż w obszarze racjonalnego modelowania wymiaru kary — także i ta teoria zdaje się znacznie więcej zapowiadać aniżeli jest ona w stanie rozwiązać, że jest ona znacznie bardziej naukowo atrakcyjna w formułowaniu problemów aniżeli w ich rozwiązywaniu.

MAGDALENA CZECH-OSOWICZ

## NAWIĄZKA W KODEKSIE KARNYM I W PRZEPISACH POZAKODEKSOWYCH — ZAGADNIENIA WYBRANE

Jednym ze środków karnych, wprowadzonych do obowiązującego obecnie Kodeksu karnego jest nawiązka, czyli środek, który ze względu na swój złożony charakter budził i nadal budzi wiele wątpliwości.

Nawiązka nie jest jednak środkiem nowym. W Encyklopedii staropolskiej<sup>1</sup> pod hasłem „nawiązka” rozumiano płaty do obwijania ran, czyli bandaż opatrunkowe i stąd przyjęła się nazwa kary pieniężnej za pobicie lub zadanie komuś rany. W takim wypadku istniała możliwość zasądzenia na drodze cywilnej nawiązki w postaci określonej sumy pieniężnej „na felczerów i aptekę”. Nawiązkę zwano również basarunkiem.

W średniowieczu nawiązka była znana jako kara prywatna (zadośćuczynienie), występująca w trzech postaciach:

- 1) nawiązki rycerskiej (szlacheckiej) orzekanej za zranienie i pobicie w wysokości uzależnionej od wagi zadanych pokrzywdzonemu ran,
- 2) nawiązki włościańskiej,
- 3) nawiązki mieszczańskiej, przysługującej mieszkańcom miast.

Zadośćuczynienie za zabójstwo nazywało się wówczas głównszczyzną, za zranienie zaś — nawiązką. Jej wysokość uzależniano od aktualnej wartości pieniądza i możliwości finansowych każdego stanu. Nawiązka była w tym

<sup>1</sup> S. Glaser, *Encyklopedia staropolska ilustrowana* (przedruk fotooffsetowy wydania z 1900–1903), Warszawa 1979, t. III, s. 256.

okresie rodzajem świadczenia materialnego, które spełniał skazany na rzecz pokrzywdzonego lub jego rodziny w zamian za rezygnację z wykonania zemsty krwawej.

Jego rodowód w ustawodawstwie polskim sięga XVI w. (Statutu Litewskiego).<sup>2</sup>

Losy nawiązki od czasu ostatniego rozbioru aż do 1932 r. kształtowały się różnie, ze względu na różnorodność regulacji prawnych (kodeksów zaborców) obowiązujących na ziemiach polskich. Występowała ona głównie pod nazwą odszkodowania pieniężnego za wyrządzoną szkodę.

Obecnie istoty prawnej nawiązki i jej celów należy doszukiwać się przede wszystkim we współczesnych pojęciach prawnych.

W okresie międzywojennym istota nawiązki była ujmowana, w pewnym przynajmniej stopniu, pod wpływem rosyjskiego Kodeksu karnego z 1903 r., obowiązującego na znacznych terenach Polski do dnia 1 września 1932 r. Nawiązka przewidziana przez ten kodeks była swoistą karą, orzecaną z urzędu (a nie na wniosek jak w prawie niemieckim), przy czym wyeksponowanie czynnika karnego było w niej tak znaczne, iż nieuiszczona nawiązka podlegała zamianie na areszt. Kodeks ten wyraźnie zakwalifikował nawiązkę (w art. 33) do rzędu kar dodatkowych. Wpłacano ją w zasadzie na rzecz Skarbu Państwa, chyba że ustawa przewidywała inne jej przeznaczenie.<sup>3</sup>

Z przepisu art. 627 rosyjskiego kodeksu karnego wywodziła się „nawiązka leśna” istniejąca do dziś, do której w 1991 r. doszła specjalna „nawiązka przyrodnicza”.

Pod względem swego charakteru nawiązka nie różniła się od innych kar majątkowych. Środek ten nie był znany kodeksowi karnemu z dnia 11 lipca 1932 r.<sup>4</sup> Stanowisko doktryny polskiej wobec nawiązki było bowiem niechętne. Jeden z twórców kodeksu, Juliusz Makarewicz<sup>5</sup> uważał, że nawiązka jest

<sup>2</sup> Polski wyraz „nawiązka”, użyty w Statucie Litewskim (R. XII, art. 1–12), nawiązuje do jego etymologii: „Grabież z nawiązką oddać, to jest konia z koniem, woła z wołem nawiązać y za każde bydle, jakie pograbił takowym nawiązawszy oddać” — cyt. za J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1935, s. 523.

<sup>3</sup> Takie odmienne przeznaczenie nawiązki przewidywał art. 627 rosyjskiego kodeksu karnego, który określał możliwość zasądzenia od winowajcy, a w razie udziału w przestępstwie kilku osób — od wszystkich winowajców w łączności — na rzecz posiadacza lasu (oprócz przewidzianych kodeksem kar) karę pieniężną w wysokości podwójnej wartości samowolnie ściętego, uszkodzonego lub zabranego lasu. W razie niezapłacenia orzeczonej kary istniała możliwość jej ściągnięcia w wysokości podwójnej wartości ukrytego drzewa lub wytworów leśnych albo jej zamiany na areszt. Niezależnie od tego drzewo samowolnie ścięte lub zabrane podlegało zwrotowi posiadaczowi lasu na rachunek winowajcy. Wartość drzewa i wyrobów leśnych obliczano według przepisanej taksy.

<sup>4</sup> Dz.U. Nr 60, poz. 571.

<sup>5</sup> J. Makarewicz, *Prawo karne. Wykład porównawczy*, Lwów–Warszawa 1924, s. 258.

postacią szczątkową dawnej kompozycji, będącej kwotą pieniężną (lub innym świadczeniem materialnym) płaconą na rzecz pokrzywdzonego lub jego rodziny za zaniechanie wykonania prawa zemsty (prywatnej).

Nawiązkę przewidywały natomiast ustawy szczególne:

- 1) ustawa z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie telegrafie i telefonie,<sup>6</sup> która za różne naruszenie jej przepisów przewidywała „odszkodowanie” w wysokości na przykład dziesięciokrotnej uszczuplonej należności pocztowej, przyznawane na rzecz przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” bez wniosku (odszkodowanie to miało charakter nawiązki, chociaż taka nazwa w ustawie nie została użyta),
- 2) prawo o wykroczeniach — ustawa z dnia 11 lipca 1932 r.<sup>7</sup>
  - a) w art. 54 § 2 k.w. (uszkodzenie ogrodu i drzewa) — w wysokości trzykrotnej wartości wyrządzonej szkody (z urzędu na rzecz pokrzywdzonego),
  - b) w art. 55 § 2 k.w. (kradzież ogrodowa) — w wysokości od 15 do 30 zł,<sup>8</sup>
- 3) ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o biurach pisania podań oraz o zakazie udzielania porad prawnych i prowadzenia cudzych spraw,<sup>9</sup> jeżeli szkodę wyrządzono „klientowi” — sąd orzekał z urzędu na jego rzecz nawiązkę w wysokości od 20 do 1000 zł (art. 12 ustawy),
- 4) ustawa z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody,<sup>10</sup> która w art. 28 przewidywała możliwość orzeczenia nawiązki (nie używając wprawdzie tej nazwy) w razie naruszenia przepisów ustawy, gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego nie było możliwe, a po stronie zobowiązanego zachodziła wina. W takim wypadku był on zobowiązany do zapłacenia „odpowiedniej sumy” na rzecz Funduszu Ochrony Przyrody, celem uczynienia zadość za krzywdę wyrządzoną interesowi publicznemu,
- 5) ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym<sup>11</sup> (w art. 13 i 20), skąd nawiązka „przeszła” do ustawy o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej z dnia 18 czerwca 1959 r.<sup>12</sup> Artykuł 5 § 4 powołanej ustawy przewidywał obligato-

<sup>6</sup> Dz.U. Nr 33, poz. 481.

<sup>7</sup> Dz.U. Nr 60, poz. 572.

<sup>8</sup> Wysokość granic nawiązki zostały ustalone na podstawie dekretu z dnia 26 kwietnia 1948 r. o podwyższeniu grzywien, kar porządkowych i nawiązek (Dz.U. Nr 24, poz. 161) oraz ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego (Dz.U. Nr 50, poz. 159); poprzednio wynosiła ona od 10 do 20 złotych.

<sup>9</sup> Dz.U. Nr 31, poz. 269.

<sup>10</sup> Dz.U. Nr 31, poz. 274.

<sup>11</sup> Dz.U. Nr 30, poz. 224.

<sup>12</sup> Dz.U. Nr 36, poz. 228.

ryjne orzeczenie obowiązku zwrotu podwójnej wartości drzewa wyrąbanego w celu zagarnięcia lub zgarniętego z lasu stanowiącego mienie społeczne (o ile wyrządzona lub zamierzona szkoda nie przekraczała 5000 zł), 6) ustawa z dnia 21 listopada 1938 r. prawo prasowe<sup>13</sup> w art. 37 przewidywała możliwość przyznania pokrzywdzonemu — na jego wniosek — nawiązki w wysokości do 10 000 zł z powodu wyrządzonej szkody moralnej (zniewagi w druku).

Z reguły wszelkie przyznawane na podstawie przytoczonych aktów prawnych nawiązki nie zamykały drogi poszkodowanemu do dochodzenia dalszych należności na drodze cywilnej.

Po zakończeniu II wojny światowej możliwość orzeczenia nawiązki przewidywały przepisy ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zawodzie lekarza<sup>14</sup> oraz o obowiązku udokumentowania pochodzenia materiałów użytych na cel budownictwa nieuspołecznionego (ustawa z dnia 15 lipca 1961 r.).<sup>15</sup>

Artykuł 27 ust. 2<sup>16</sup> ustawy o zawodzie lekarza stanowił, że kierownik uspołecznionego zakładu służby zdrowia, który zawierał z lekarzem umowę o pracę albo zatrudniał go wbrew przepisom ustawy, podlegał karze aresztu do sześciu miesięcy i grzywny do 7500 zł albo jednej z tych kar, a ponadto obowiązany był wypłacić zakładowi sumę równą wynagrodzeniu wypłaconemu lekarzowi z tytułu nieważnej umowy. Wymierzano ją na rzecz pokrzywdzonego niezależnie od poniesionej szkody. Wprawdzie ustawa nie nazywała tego świadczenia nawiązką, ale taki był jego prawny charakter.

Drużga spośród wymienionych ustaw (art. 2) mówiła o wykroczeniu przeciwko obowiązkowi posiadania pisemnych dowodów legalnego nabycia lub uzyskania materiałów budowlanych przeznaczonych do budowy (nadbudowy, przebudowy, rozbudowy) domu mieszkalnego lub innej budowli i przechowywania tych dokumentów przez ustalony w ustawie okres (od chwili nabycia lub uzyskania materiałów do upływu trzech lat po zakończeniu budowy) — podlegał karze grzywny i obowiązany był uiścić nawiązkę na rzecz Skarbu Państwa w wysokości wartości cennikowej (bądź wartości rynkowej) materiałów budowlanych, których legalne nabycie lub uzyskanie nie zostało udowodnione.<sup>17</sup>

<sup>13</sup> Dz.U. Nr 89, poz. 608.

<sup>14</sup> Dz.U. Nr 50, poz. 458 ze zm.

<sup>15</sup> Dz.U. Nr 32, poz. 162.

<sup>16</sup> Przepis skreślony przez art. 62 pkt 7 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich (Dz.U. Nr 30, poz. 158).

<sup>17</sup> W. Daszkiewicz, *Naprawienie szkody w prawie karnym*, Warszawa 1972, s. 79–80.

Poza omawianymi przepisami nawiązka przewidziana była również w związku z niektórymi wykroczeniami — w ustawie z dnia 17 czerwca 1966 r. o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego<sup>18</sup> (art. 1 § 3, art. 2 § 2 i art. 4 § 2), zastąpio-nej uchwalonym dnia 20 maja 1971 r.<sup>19</sup> Kodeksem wykroczeń oraz w ustawie o ochronie mienia społecznego z dnia 23 grudnia 1954 r. o zmianie niektórych przepisów o ochronie własności społecznej<sup>20</sup> (art. 3 § 3) i w ustawie z dnia 18 czerwca 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciw własności społecznej.<sup>21</sup>

Podobnie, jak Kodeks karny w 1997 r., tak i Kodeks wykroczeń po nowelizacji z dnia 28 sierpnia 1998 r.<sup>22</sup> zaliczył nawiązkę do środków karnych. Orzekanie nawiązki na gruncie Kodeksu wykroczeń jest zróżnicowane w zależności od tego, czy orzeka się ją na rzecz pokrzywdzonego, czy innego podmiotu, w jakiej kwocie oraz czy obligatoryjnie czy fakultatywnie. Podstawy do jej wymierzenia daje art. 37 k.w. oraz przepisy szczególne.

Można wyróżnić następujące warianty nawiązki kodeksowej:

- 1) nawiązki obligatoryjne:
  - a) w wysokości podwójnej wartości wyrąbanego, ukradzionego lub przywłaszczonego drzewa (art. 120 § 3 k.w.),
  - b) w razie uszkodzenia cudzego ogrodu warzywnego, owocowego lub kwiatowego, drzewa owocowego lub krzewu owocowego (art. 150 § 3 k.w.),
- 2) nawiązki fakultatywne — przesłanką ich orzeczenia jest wyrządzenie przez sprawcę szkody:
  - a) w razie umieszczenia w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenia, plakatu, afisza, apelu, ulotki, napisu lub rysunku bez zgody zarządzającego tym miejscem (art. 63a § 2 k.w.),
  - b) w razie złośliwego lub swawolnego wywołania lub zmierzania do wywołania fałszywym alarmem, informacją lub innym sposobem niepotrzebnej czynności organu państwowego lub instytucji użyteczności publicznej, ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia (art. 66 § 2 k.w.),
  - c) w przypadku dopuszczenia do demoralizacji nieletniego przez rażące naruszenie obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej (art. 105 § 3 k.w.),

<sup>18</sup> Dz.U. Nr 23, poz. 149.

<sup>19</sup> Dz.U. Nr 12, poz. 116 ze zm.

<sup>20</sup> Dz.U. Nr 57, poz. 283.

<sup>21</sup> Dz.U. Nr 36, poz. 228.

<sup>22</sup> Dz.U. Nr 113, poz. 717.

- d) w razie popełnienia wykroczenia kradzieży ogrodowej (art. 123 § 3 k.w.),
- e) w razie popełnienia wykroczenia niszczenia lub uszkodzania zieleni na terenach użytku publicznego albo usuwania, niszczenia, uszkodzania drzew lub krzewów przydrożnych i ochronnych (art. 144 § 3 k.w.),
- f) w przypadku szkodnictwa leśnego (art. 148 § 3 k.w.),
- g) za uszkodzenie cudzego ogrodu warzywnego lub owocowego (art. 150 § 3 k.w.),
- h) w razie wypasania zwierząt gospodarskich na cudzych gruntach leśnych lub rolnych, przechodzenia, przejeżdżania lub przeganiania zwierząt przez takie grunty w miejscu zabronionym (art. 151 § 5 k.w.),
- i) w razie niszczenia lub użytkowania kosodrzewiny (art. 152 § 2 k.w.),
- j) w przypadku niszczenia zasiewów, sadzonek lub traw na gruncie leśnym lub rolnym (art. 156 § 3 k.w.),
- k) do wysokości równej kosztom rekultywacji gleby, oczyszczenia wody, wydobywania, wykopania, usunięcia z lasu odpadów, a także zniszczenia lub neutralizacji odpadów (art. 162 § 3 k.w.) — orzekana jest w razie popełnienia wykroczenia opisanego w art. 162 § 2 k.w. polegającego na zakopywaniu, zatapianiu, odprowadzaniu do gruntu w lasach lub innym składowaniu w lesie odpadów.

Ustawa określa ponadto różne granice orzekania tego środka karnego:

- 1) do 50 zł — art. 123 § 3 k.w.,
- 2) do 500 zł — art. 144 § 3 k.w., art. 148 § 3 k.w., art. 152 § 2 k.w., art. 156 § 3 k.w.,
- 3) do 1000 zł — za każde wykroczenie o charakterze chuligańskim, którym została wyrządzona szkoda. Nawiazka jest orzekana na rzecz pokrzywdzonego lub na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża lub na inny cel społeczny (art. 37 k.w.); art. 66 § 2 k.w. i art. 105 § 3 k.w.,
- 4) do 1500 zł — art. 63a § 2 k.w., art. 150 § 3 k.w., art. 151 § 5 k.w.,
- 5) do wysokości z góry nieokreślonej, tj. do wysokości równej kosztom rekultywacji gleby, oczyszczenia wody, wydobywania, wykopania, usunięcia z lasu, a także zniszczenia lub neutralizacji odpadów (art. 162 § 3 k.w.).

Należy ponadto zwrócić uwagę na możliwość zbiegu podstaw orzeczenia nawiazki, kiedy wykroczenie ma charakter chuligański (art. 37 k.w.) i stanowi naruszenie przepisu szczególnego (art. 32 k.w.).

Kodeks karny z dnia 19 kwietnia 1969 r.<sup>23</sup> wprowadził nawiazkę jako instytucję prawa karnego (świadczy o tym umiejscowienie głównych przepisów dotyczących tej instytucji w kodeksie), przyznając jej zupełnie odmienny tryb zasądzania w porównaniu z zasądzeniem świadczeń mających podłoże w prawie cywilnym.

Wzrosła ranga nawiazki, bowiem do czasu wejścia w życie tego kodeksu przewidywały ją jedynie niektóre ustawy dodatkowe oraz niektóre przepisy szczególne, znajdujące się w ustawach poświęconych w zasadzie materii innej niż penalna. Kodeks karny z 1969 r. przewidywał możliwość orzeczenia nawiazki obligatoryjnie lub fakultatywnie w trzech przypadkach:

- 1) w art. 59 § 3 k.k., gdy chodziło o umyślne występki o charakterze chuligańskim — nawiazkę orzekano tu obligatoryjnie na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża lub na inny wskazany przez sąd cel społeczny w wysokości od 125 000 do 2 500 000 zł,<sup>24</sup>
- 2) w art. 59a k.k.<sup>25</sup> — w wysokości od 5000 do 50 000 zł:
  - a) na cel społeczny związany z ochroną zdrowia, wskazany przez sąd — w razie skazania za umyślne przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu albo za inne umyślne przestępstwo, którego skutkiem jest śmierć, uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia pokrzywdzonego,
  - b) na rzecz pokrzywdzonego albo na PCK lub na inny cel społeczny wskazany przez sąd — w razie skazania za umyślne przestępstwo, o którym mowa wyżej albo za umyślne przestępstwo zniszczenia lub uszkodzenia mienia, lub uczynienia go niezdolnym do użytku.

Wprowadzenie omawianego przepisu było wyrazem ówczesnej tendencji prawa karnego, według której wymiar sprawiedliwości powinien się zajmować nie tylko sprawcą przestępstwa, lecz również brać pod uwagę interes osoby pokrzywdzonej. Nowe uregulowanie instytucji nawiazki — w art. 59a pkt 2 k.k. — miało na celu wzmocnienie ochrony mienia jako społecznie uznanego dobra przed umyślnymi zamachami doprowadzającymi do jego uszkodzenia lub zniszczenia.

<sup>23</sup> Dz.U. Nr 13, poz. 94.

<sup>24</sup> Treść art. 59 § 3 k.k. ustalona ustawą z dnia 10 maja 1985 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. Nr 23, poz. 100), na podstawie której orzeczenie nawiazki stało się obligatoryjne, gdy pierwotnie był użyty zwrot „sąd może orzec”. Wysokość przewidzianej w tym przepisie nawiazki wynosiła pierwotnie od 500 do 20 000 zł (granice te ustaliła ustawa z dnia 26 maja 1982 r., Dz.U. Nr 16, poz. 125).

<sup>25</sup> Przepis wprowadzony ustawą z dnia 10 maja 1985 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. Nr 23, poz. 100).

Nawiązka mogła dać pokrzywdzonemu nie tylko zadośćuczynienie za krzywdę moralną, cierpienia fizyczne lub szkodę majątkową, ale orzeczenie nawiązki mogło również uprościć uzyskanie odszkodowania oraz realizować pełniej postulat odpowiedzialności człowieka za swoje czyny. Punkt 1 wskazywał ściśle określony ustawowo cel, na którego rzecz orzekano nawiązkę i kładł nacisk na odpowiedzialność za koszty związane z leczeniem lub pogrzebem osoby pokrzywdzonej. Natomiast w pkt 2 ustawodawca pozostawił sądowi swobodę samodzielnego wyboru celu spośród trzech wymienionych w art. 59a pkt 2 k.k. podmiotów, położono tu nacisk na przyznanie zadośćuczynienia pokrzywdzonemu.<sup>26</sup>

Wątpliwości powstałe na tle stosowania art. 59a k.k. wyjaśnione zostały w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1992 r.<sup>27</sup> W uzasadnieniu do uchwały czytamy: „w razie skazania za umyślne przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu albo za inne umyślne przestępstwo, którego skutkiem jest śmierć, uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia pokrzywdzonego, sąd mógł orzec od sprawcy dwie nawiązki na ten sam cel społeczny związany z ochroną zdrowia, raz na podstawie pkt 1, a drugi raz na podstawie pkt 2 art. 59a k.k.”

Orzeczenie nawiązek na podstawie art. 59a pkt 1 k.k. było obligatoryjne w wypadku skazania m.in. za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu; przy czym o tym, czy konkretny czyn stanowi przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu, decyduje zawarty w wyroku opis czynu i odpowiadająca temu kwalifikacja prawna.<sup>28</sup>

Zawarte w art. 59a pkt 1 k.k. sformułowanie „inne umyślne przestępstwo, którego skutkiem jest śmierć, uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia pokrzywdzonego” dotyczyło wszystkich innych niż wymienione w rozdziale XXI k.k. umyślnych przestępstw znamienych tymi skutkami, przy czym rozumieć przez nie należy następstwa czynu, które sprawca co najmniej powinien był i mógł je przewidzieć;<sup>29</sup>

3) skazania za przestępstwo wyrębu drzewa w lesie (art. 213 k.k.) albo kradzieży drzewa wyrąbanego lub powalonego (art. 199 i 203 k.k.) w wysokości podwójnej wartości drzewa. Orzeczenie nawiązki mogło tu nastąpić na rzecz pokrzywdzonego (jednostki gospodarki społecznej lub właściciela indywidualnego) i miało charakter obligatoryjny (art. 213

§ 2 k.k.), można ją było orzec obok kary i w przypadku odstąpienia od wymierzenia kary, ale nie w razie uniewinnienia sprawcy lub umorzenia postępowania. Jeżeli wyrąbane lub powalone drzewo zostało już przerobione na materiał budowlany lub na inny materiał użytkowy, drzewo to otrzymało już inną postać i inną wartość, tracąc postać drzewa w stanie surowym, o którym mowa w art. 213 § 2 k.k. Kradzież takiego drzewa nie pociągała za sobą orzeczenia nawiązki;

4) w razie skazania za przestępstwo zniesławienia lub oszczerstwa (art. 178 § 2 k.k.). Orzeczenie nawiązki miało wówczas charakter fakultatywny, a jej zasądzenie w wysokości od 5000 do 50 000 zł<sup>30</sup> mogło nastąpić na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża lub na inny cel społeczny (art. 178 § 3 k.k.).

Nawiązka nie podlegała egzekucji z urzędu — jak grzywna — lecz w drodze cywilnoprawnej (na podstawie sądowego tytułu wykonawczego). Nie było również możliwości orzeczenia kar zastępczych w przypadku uchylania się od nawiązki.

Ustawa z dnia 10 maja 1985 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach<sup>31</sup> przewidywała obligatoryjną nawiązkę orzekaną na cel związany z ochroną środowiska w razie skazania za zanieczyszczenie powierzchni morza w strefie zakazanej, w wysokości od 50 000 do 1 000 000 zł (art. 2 § 3 ustawy).

Wprowadziła ponadto do Kodeksu wykroczeń nawiązkę w wysokości do 3000 zł, orzekaną fakultatywnie: „jeżeli w związku z wykroczeniem przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu zostały użyte uzbrojone oddziały lub pododdziały Milicji Obywatelskiej”.

Fakultatywne orzeczenie nawiązki w wysokości od 250 do 10 000 zł przewidywała także ustawa z dnia 31 stycznia 1985 r. o zapobieganiu narkomanii.<sup>32</sup> Orzekano ją na cele zapobiegania narkomanii, w razie skazania za przewidywane w art. 26–32 ustawy przestępstwa (art. 33 ust. 2).

W pozakodeksowych przepisach o wykroczeniach nawiązka przewidziana była między innymi w art. 5 § 4 ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej,

<sup>26</sup> W. Andrejew, *Kodeks karny. Krótki komentarz*, Warszawa 1988, s. 74.

<sup>27</sup> I KZP 10/92, OSNKW 1992, nr 7–8, poz. 49; Wokanda 1992, nr 6, s. 10.

<sup>28</sup> Wyrok SN — Izba Wojskowa z dnia 12 grudnia 1986 r. RW 659/86, OSNKW 1987, nr 5–6, poz. 38.

<sup>29</sup> Uchwała składu siedmiu sędziów — Izby Wojskowej z dnia 11 grudnia 1991 r. WZP 3/91, OSNKW 1992, nr 3–4, poz. 17; Państwo i Prawo 1993, z. 3, s. 115.

<sup>30</sup> Wysokość nawiązki uległa zmianie na podstawie art. 1 ust. 18 ustawy z dnia 10 maja 1985 r. (Dz.U. Nr 23, poz. 100). Poprzednio wynosiła ona od 500 do 5000 zł.

<sup>31</sup> Dz.U. Nr 23, poz. 100.

<sup>32</sup> Dz.U. Nr 4, poz. 15 (ustawa uchylona z dniem 10 października 1997 r.).

który przewidywał orzekanie obowiązku zwrotu podwójnej wartości drzewa w razie wyrębu drzewa w lesie lub zagarnięcia drzewa wyrąbanego lub powalonego.<sup>33</sup>

Reforma prawa karnego zakończona uchwaleniem w dniu 6 czerwca 1997 r. nowego Kodeksu karnego,<sup>34</sup> wprowadziła odmienną od poprzedniej filozofię karania sprowadzającą się do twierdzenia, że jednym z równoważnych celów procesu karnego jest rozwiązanie konfliktu, jaki zaistniał między sprawcą a pokrzywdzonym na skutek popełnienia na jego szkodę przestępstwa. Wyrazem tej tendencji jest więc istotna zmiana statusu prawnego pokrzywdzonego, który według poprzednich regulacji mógł dochodzić naprawienia szkody w roli powoda cywilnego, jeżeli sąd przyjął zgłoszone przed rozpoczęciem przewodu sądowego powództwo zmierzające do dochodzenia roszczeń majątkowych i je rozpoznał (art. 52 k.p.k.).

Najistotniejszą zmianą w regulacji nawiązki w Kodeksie karnym z 1997 r. jest jej umieszczenie w katalogu środków karnych (art. 39 pkt 6). Kodeks określił bardzo szeroko podstawy do orzeczenia tego środka karnego i możliwości jej stosowania. Nawiązka może być bowiem orzeczona na rzecz pokrzywdzonego zamiast obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 2 k.k. lub zamiast przepadku przedmiotów na podstawie art. 44 § 3 k.k. oraz w oparciu o przepisy art. 47 i 47a k.k.

Nowy Kodeks karny przewiduje możliwość orzeczenia nawiązki na podstawie:

- 1) art. 46 § 2 k.k. (zamiast obowiązku naprawienia szkody, którego orzeczenie może sprawiać trudności z uwagi na okres obliczania okresu trwania niesprawności organizmu) — dla zadośćuczynienia pokrzywdzonemu za uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności ciała, rozstrój zdrowia, a także za doznaną krzywdę, na jego wniosek.

Określona w art. 46 § 2 k.k. nawiązka stanowi alternatywne rozwiązanie do odszkodowania orzecanego na podstawie art. 46 § 1 k.k., zmierzającego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. Dla orzeczenia tej nawiązki muszą być spełnione następujące przesłanki: spowodowanie zdarzenia, które jest przestępstwem należącym do kategorii przestępstw okre-

<sup>33</sup> Wprawdzie ustawa w art. 5 § 4 nie nazywała tego obowiązku nawiązką, ale z jego istoty wynikało, że w grę wchodziła nawiązka, a nie zwykłe odszkodowanie cywilne. Podobnie ten obowiązek ujmowano w literaturze. Por.: L. Hochberg, *Nowe formy karnej ochrony własności społecznej*, Nowe Prawo 1959, nr 9, s. 1022–1023; J. Bafia, L. Hochberg, *Przestępstwa gospodarcze. Komentarz*, Warszawa 1960, s. 33–34; J. Bafia, *Odpowiedzialność karna za przestępstwa przeciwko własności społecznej*, Warszawa 1960, s. 117 i n.; J. Bafia, L. Hochberg, M. Siewierski, *Ustawy karne PRL. Komentarz*, Warszawa 1965, s. 248.

<sup>34</sup> Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm.

ślonych w art. 46 § 1 k.k., a przestępstwo to jest przyczyną powstania szkody, złożenie wniosku o wydanie orzeczenia nakładającego obowiązek naprawienia szkody, złożenie takiego wniosku przez osobę uprawnioną, wydanie wyroku skazującego i istnienie szkody w chwili orzekania. Stwierdzenie braku którejkolwiek z tych przesłanek nie pozwala w ogóle orzec obowiązku naprawienia szkody, a zatem nie pozwala również orzec nawiązki przewidzianej w art. 46 § 2 k.k.

W uzasadnieniu rządowego projektu Kodeksu karnego można znaleźć wyjaśnienie, kiedy należy stosować art. 46 § 2 k.k. — tylko w przypadkach „trudności, które mogą wystąpić w zakresie udowodnienia wielkości szkody”.<sup>35</sup> Dla orzeczenia nawiązki na tej podstawie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że sprawca wypadku drogowego jest ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.<sup>36</sup>

- 2) art. 47 § 1 k.k. — w razie skazania za umyślne przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu albo za inne przestępstwo umyślne, którego skutkiem jest śmierć człowieka, ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia. Przepis ten dotyczy zatem sprawców skazanych za każde przestępstwo umyślne zawarte w rozdziale XIX Kodeksu karnego, a także za inne przestępstwa, na przykład z art. 163 § 3, 165 § 3, 166 § 3, 173 § 3, czy z art. 210 § 3 k.k. W takim wypadku nawiązka orzekana jest na cel społeczny związany z ochroną zdrowia. Na tle redakcji tego przepisu SN w jednym z wyroków<sup>37</sup> uznał, że nie stanowi podstawy do orzeczenia omawianej nawiązki skazanie za przestępstwo nieumyślne, którego następstwem jest śmierć człowieka lub określony w art. 47 § 1 uszczerbek na zdrowiu. W innym<sup>38</sup> zaś wyraził pogląd, że obowiązek taki będzie wynikał z przestępstwa zgwałcenia, gdy jego skutkiem było wystąpienie u pokrzywdzonej defloracji.

Przewidziana w art. 47 § 1 k.k. nawiązka nie ma związku z realizacją zasady kompensowania szkód poniesionych przez pokrzywdzonego przestępstwem, lecz służy celom społecznym. W przepisie tym przewidziano zasądzenie nawiązki na wskazany cel społeczny związany z ochroną zdrowia. Nawiązka orzekana na wskazane cele może mieć skutki kompensacyjne w znaczeniu choćby pośredniego i częściowego zrekompensowania nakładów służby zdrowia.<sup>39</sup>

<sup>35</sup> Uzasadnienie rządowego projektu karnego, s. 146–147.

<sup>36</sup> Uchwała SN z dnia 20 czerwca 2000 r., I KZP 5/00, OSNKW 2000, nr 7–8, poz. 55.

<sup>37</sup> Wyrok SN z dnia 6 grudnia 1991 r., WR 205/91, OSNKW 1992, nr 5–6, poz. 40.

<sup>38</sup> Wyrok SN z dnia 15 maja 1986 r., II KR 121/86, OSNPG 1997, nr 5, poz. 56.

<sup>39</sup> A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 221.



3) art. 47 § 2 k.k., w przypadku skazania za przestępstwo przeciwko środowisku — popełnione zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie (nie tylko z rozdziału XXII Kodeksu karnego, ale też za inne przestępstwa, o ile będą one skierowane przeciwko środowisku) — nawiązkę można orzec na cel społeczny związany z ochroną środowiska,

W dwóch ostatnich przypadkach sąd samodzielnie ocenia zasadność zastosowania tego środka, bez potrzeby kierowania się wnioskami stron lub osób pokrzywdzonych popełnionym przestępstwem. Orzekana na podstawie tych przepisów nawiązka ma charakter fakultatywny.

Zdaniem A. Marka unormowanie zawarte w art. 47 § 1 i § 2 k.k. nie jest zgodne z duchem Deklaracji ONZ z dnia 29 listopada 1985 r. o ochronie praw ofiar przestępstw i nadużyć władzy.<sup>40</sup> Zgodnie z tą deklaracją uzasadnione byłoby orzekanie nawiązki wyłącznie na rzecz pokrzywdzonego, a w razie pozostawienia możliwości orzekania na cel społeczny należałoby jako taki cel określić na przykład Fundację Pomocy dla Ofiar Przestępstw. Podobny pogląd wyraził SN w uchwale z dnia 11 października 2001 r.,<sup>41</sup> iż nawiązka określona w art. 47a k.k. powinna być orzeczona wyłącznie na rzecz takiej instytucji lub organizacji społecznej, której podstawowym zadaniem lub celem statutowym jest świadczenie pomocy poszkodowanym w wypadkach komunikacyjnych,

4) art. 47a k.k. — wprowadzonego do kodeksu karnego ustawą z dnia 14 kwietnia 2000 r. o zmianie ustawy — Kodeks karny.<sup>42</sup> Zgodnie z tym przepisem w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 173, 174, 177 lub 355 k.k., prowadzącego pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo zbiegł z miejsca zdarzenia, sąd orzeka nawiązkę na rzecz instytucji lub organizacji społecznej, do której zadań lub statutowych celów należy świadczenie pomocy osobom pokrzywdzonym w wypadkach komunikacyjnych. Nawiązka przewidziana w art. 47a k.k. orzekana jest obligatoryjnie,

5) art. 44 § 3 k.k., który w swej istocie zbliża się do nawiązek uregulowanych w art. 47 i 47a k.k. Przewidziana jest ona tutaj jako alternatywa dla przypadku przedmiotów stanowiących mienie ruchome — służących lub przeznaczonych do popełnienia przestępstwa, o ile nie podlegają one zwrotowi innemu podmiotowi. Orzeczenie nawiązki jest w tym wypadku fakultatywne i następuje na rzecz Skarbu Państwa. Zdaniem L. Gardockiego takie uregulowanie wydaje się słuszne, gdyż przedmioty podlegają-

ce przypadkowi mogą przedstawiać bardzo dużą wartość — nieadekwatną do wagi popełnionego czynu, a nawiązka może ten przypadek zrekompensować.<sup>43</sup> Na temat orzekania nawiązki na podstawie art. 44 § 3 k.k. wypowiedzieli się również M. Łukasiewicz i A. Ostapa<sup>44</sup> twierdząc, że środek ten może być zasadzony także w wypadkach, gdy do skazania nie dochodzi, lecz na mocy art. 100 k.k. dopuszczalne jest orzeczenie przypadku. Zdaniem autorów możliwe jest to przy warunkowym umorzeniu postępowania, a także w razie umorzenia postępowania na skutek znikomej społecznej szkodliwości czynu lub zaistnienia okoliczności wyłączających ukaranie sprawcy, w tym przedawnienia.

Wysokość nawiązki określona została w art. 48 k.k. — nie może ona przekroczyć dziesięciokrotności, a w przypadku przestępstw przeciwko środowisku od trzykrotności do dwudziestokrotności najniższego miesięcznego wynagrodzenia w czasie orzekania w pierwszej instancji.

Wobec braku ustawowej regulacji wysokości nawiązki należy przyjąć, że dolna granica nawiązki została pozostawiona do uznania sądu. Określenie „w czasie orzekania w pierwszej instancji” oznacza w czasie wyrokowania w sądzie rejonowym lub okręgowym rozpoznającym sprawę w pierwszej instancji. Uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji ma ten skutek, że postępowanie toczy się od początku. Należy zatem mieć na uwadze najniższe wynagrodzenie obowiązujące w czasie wydawania kolejnego wyroku.

Zawarty w art. 48 § 1 k.k. wymiar nawiązki jest normą ogólną, która ma zastosowanie przy orzekaniu nawiązki na rzecz pokrzywdzonego lub na wskazany cel społeczny, jeżeli przepis szczególny nie zawiera regulacji odmiennej. Określona w tym przepisie wysokość nawiązek orzekanych na cel społeczny związany z ochroną zdrowia na podstawie art. 47 § 1 k.k. i do nawiązek przewidzianych w przepisach szczególnych, jeżeli ich wysokość nie została w tych przepisach określona, na przykład w art. 212 § 3 i art. 216 § 4 k.k.

Orzekając o wysokości nawiązki sąd powinien mieć na względzie zwłaszcza okoliczności popełnienia przestępstwa oraz związane ze stosowaniem represji karnej. Myśl ta została powtórzona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1975 r.,<sup>45</sup> w którym stwierdzono, że w razie określenia wy-

<sup>40</sup> Cyt. za: A. Marek, *Kodeks karny...*, s. 222.

<sup>41</sup> I KZP 21/01, OSNKW 2001, nr 11–12, poz. 90.

<sup>42</sup> Dz.U. Nr 48, poz. 548.

<sup>43</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 1999, s. 166.

<sup>44</sup> M. Łukasiewicz, A. Ostapa, *Nawiązka w kodeksie karnym — niektóre zagadnienia*, Prokuratura i Prawo 2001, nr 7–8, s. 83–84.

<sup>45</sup> II KRn 62/74, OSNPG 1975, nr 10, poz. 97.

sokości nawiązki należy kierować się dyrektywami dotyczącymi wymiaru kary, ponieważ nawiązka zawiera element dolegliwości ekonomicznej dla sprawcy.

Orzeczenie nawiązki nie stoi na przeszkodzie (podobnie jak to miało miejsce poprzednio) wytoczeniu procesu cywilnego o odszkodowanie, którego kwota nie ulega zmniejszeniu o kwotę zasądzoną nawiązki orzeczonej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża lub na inny cel społecznie istotny. Orzeczenie nawiązki jest również możliwe nie tylko obok kary pozbawienia wolności, lecz także ograniczenia wolności i grzywny, jak również w przypadku zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary.<sup>46</sup>

W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 25 lutego 1971 r.<sup>47</sup> Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że zasądzenie roszczenia przewidzianego w art. 448 k.c. nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu nawiązki, i analogicznie w razie nieuwzględnienia powództwa o roszczenie z art. 448 k.c. orzeczenie nawiązki jest z reguły nieuzasadnione. Sąd Najwyższy stwierdził wyraźnie, że nawiązka, będąc swoistym środkiem prawa karnego, ma charakter kary pieniężnej.

Wobec zmiany stanu prawnego (w związku ze zmianą niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach — ustawą z dnia 10 maja 1985 r.) i wprowadzeniu obligacyjnej nawiązki z art. 59 § 3 k.k. oraz obligacyjnych dwóch nawiązek przez art. 59a pkt 1 i 2 k.k. przedstawiona wyżej sytuacja uległa odwróceniu. Ponieważ roszczenie z art. 448 k.c. mogło być zasądzone w kwocie wyższej od górnej granicy nawiązki z art. 59a pkt 2 k.k., uwzględnienie powództwa z art. 448 k.c. było możliwe tylko wtedy, gdy wysokość orzeczonej nawiązki nie wyczerpała pojęcia „odpowiedniej sumy pieniężnej” tego roszczenia.<sup>48</sup>

W części szczególnej Kodeksu karnego orzeczenie nawiązki przewidują przepisy:

- 1) art. 212 § 3 k.k. — nawiązujący w swej istocie do art. 178 k.k. z 1969 r. Przewiduje on możliwość fakultatywnego orzeczenia nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża lub na inny cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego, z powodu popełnienia ściganego z oskarżenia prywatnego przestępstwa zniesławienia — pomawiania innej osoby, grupy osób, instytucji, osoby prawnej lub jednostki organiza-

<sup>46</sup> K. Buchała (w:) K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, t. 1, Zakamycze 1998, s. 367.

<sup>47</sup> VI KZP 70/70, OSNKW 1971, nr 6, poz. 80.

<sup>48</sup> Wyrok SN z dnia 23 marca 1990 r. IV KR 39/90, OSNKW 1991, nr 1–3, poz. 12; OSP 1991, nr 3, poz. 82.

cyjnej niemającej osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Gdy przestępstwo to popełnione jest za pomocą środka masowego komunikowania się (art. 212 § 2 k.k.), zagrożenie karą jest większe, a więc i orzeczenie nawiązki bardziej uzasadnione,

- 2) art. 216 § 4 k.k. w przypadku skazania za przestępstwo znieważenia. Nawiązka orzekana jest tu fakultatywnie na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża albo na inny cel wskazany przez pokrzywdzonego (art. 178 § 2 k.k. z 1969 r.),
- 3) art. 290 § 2 k.k., odpowiadający art. 213 § 2 d.k.k. — orzeczenie nawiązki (obligatoryjne) następuje tu na rzecz pokrzywdzonego od skazanego za wyrąb drzewa w lesie albo za kradzież drzewa wyrąbanego lub powalonego nawiązki w wysokości podwójnej wartości drzewa. W innych wypadkach nawiązka orzekana jest fakultatywnie, a jej wysokość nie może przekroczyć dziesięciokrotności (a przy skazaniu za przestępstwo przeciwko środowisku od trzykrotności do dwudziestokrotności) najniższego miesięcznego wynagrodzenia w czasie orzekania w pierwszej instancji.

Nawiązka orzekana na podstawie art. 290 § 2 k.k. różni się pod wieloma względami od nawiązek orzekanych w oparciu o pozostałe przepisy. Na tle tych różnic przedstawiciele doktryny sformułowali tezę o zbliżeniu istoty nawiązki do odszkodowania cywilnego. Takie stanowisko zajmuje m.in. W. Radecki wskazując, iż: „przy przestępstwach leśnych szkoda, jaką wyrządza sprawca, jest wyższa, a czasem dużo wyższa od korzyści, jaką osiąga sprawca przestępstwa”. Tym samym nawiązka, mimo jej pozornie zawyżonej wysokości, nie ma charakteru represyjnego, a odszkodowawczy.<sup>49</sup> Podobne stanowisko zawarł A. Kafarski w głosie do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1963 r.<sup>50</sup> wskazując, iż nawiązka w postaci podwójnej wartości zagarniętego lub wyrąbanego drzewa jest nakładana przede wszystkim w interesie pokrzywdzonych, aby zapewnić im naprawienie szkody, niezależnie od tego, czy przedsięwzrą w procesie karnym jakiegokolwiek służące im kroki.

<sup>49</sup> Cyt. za M. Łukaszewicz, A. Ostapa, *Nawiązka w kodeksie karnym...*, s. 89–90.

<sup>50</sup> VI KO 69/62, OSPiKA 1964, poz. 36, s. 95.



Poza wskazanymi przepisami Kodeksu karnego możliwość orzeczenia nawiązki może wynikać ponadto z przepisów szczególnych, zawartych w następujących aktach prawnych:

- 1) art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym<sup>51</sup> w razie ukarania za wykroczenie z art. 27 ust. 1 tej ustawy przewiduje fakultatywną nawiązkę orzeczaną na rzecz pokrzywdzonego uprawnionego do ryb w wysokości do pięciokrotnej wartości przywłaszczonych ryb oraz art. 27a ust 2 pkt 1 ustawy,
- 2) art. 58 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody,<sup>52</sup> przewidującym w razie popełnienia wykroczenia z art. 58 ust. 1 tej ustawy obligatoryjną nawiązkę na rzecz właściwego wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej do wysokości pięciokrotnego przeciętnego wynagrodzenia brutto, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za kwartał poprzedzający kwartał, w którym nastąpiło wykroczenie — ale tylko wtedy, gdy obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego jest niewykonalny;<sup>53</sup>
- 3) art. 57 ust. 3 ustawy z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej<sup>54</sup> przewiduje w razie wykroczenia z art. 57 ust. 1 tej ustawy polegającego na bezprawnym wykorzystywaniu symboliki olimpijskiej lub nazw „Igrzyska Olimpijskie” i „Komitet Olimpijski” obligatoryjną nawiązkę na rzecz Polskiego Komitetu Olimpijskiego w ściśle określonej wysokości 100 000 zł,
- 4) art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii<sup>55</sup> przewiduje możliwość orzeczenia nawiązki na cele zapobiegania narkomanii nawiązkę w wysokości do 50 000 zł, chyba że sprawca jest osobą uzależnioną i dopuścił się przestępstwa z art. 48 ust. 1 lub 2 ustawy (art. 55 ust. 4),
- 5) art. 37 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt.<sup>56</sup> Przewiduje on w razie popełnienia wykroczenia z art. 37 ust. 1 ustawy fakultatywną nawiązkę do 1000 zł na cel związany z ochroną zwierząt wskazany przez sąd,<sup>57</sup>

<sup>51</sup> Dz.U. Nr 21, poz. 91; t.j. Dz.U. z 1999 r. Nr 66, poz. 750.

<sup>52</sup> Dz.U. Nr 114, poz. 492; t.j. Dz.U. z 2001 r. Nr 99, poz. 1079.

<sup>53</sup> Pierwotnie wysokość przewidzianej tu nawiązki wynosiła do 25 000 zł.

<sup>54</sup> Dz.U. Nr 25, poz. 113; t.j. Dz.U. z 2001 r. Nr 81, poz. 889.

<sup>55</sup> Dz.U. Nr 75, poz. 468; t.j. Dz.U. z 2003 r. Nr 24, poz. 198.

<sup>56</sup> Dz.U. Nr 111, poz. 724; t.j. Dz.U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002.

<sup>57</sup> Poprzednio nawiązkę można było orzekać w pierwszej kolejności na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, w drugiej kolejności na inny cel związany z ochroną zwierząt, w wysokości ściśle określonej (np. od 25 do 2500 zł).

- 6) art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim<sup>58</sup> przewiduje w razie ukarania za stosowanie przez podmiot gospodarczy wyłącznie obcojęzycznego nazewnictwa towarów i usług, faktur i rachunków, z pominięciem polskiej wersji językowej, możliwość orzeczenia nawiązki nie wyższej niż 100 000 zł z przeznaczeniem na Fundusz Promocji Twórczości,
- 7) art. 28 ust. 5 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków<sup>59</sup> wprowadza fakultatywny obowiązek zapłaty nawiązki (obok kary przewidzianej w ustawie) na rzecz przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego w wysokości 1000 zł za każdy miesiąc, w którym nastąpiło bezumowne pobieranie wody z urządzeń wodociągowych lub wprowadzanie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych przedsiębiorstwa.

Możliwość orzeczenia nawiązki przewiduje ponadto ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.<sup>60</sup> Jest ona orzekana obligatoryjnie w przypadku działania sprawcy w sposób umyślny i fakultatywnie, gdy przestępstwo popełniono nieumyślnie w następujących przypadkach:

- 1) za zniszczenie lub uszkodzenie zabytku (art. 108 ust. 3) oraz wywiezienie go bez pozwolenia za granicę (art. 109 ust. 3) — na wskazany cel społeczny związany z opieką nad zabytkami w wysokości od trzykrotnego do trzydziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia,
- 2) niezabezpieczenia w należyty sposób przed uszkodzeniem, zniszczeniem, zaginięciem lub kradzieżą (art. 110 ust. 2), a także w przypadku niezawiadomienia wojewódzkiego konserwatora zabytków o uszkodzeniu zniszczeniu, zaginięciu lub kradzieży albo zagrożeniu dla zabytku oraz zmianach dotyczących miejsca jego przechowywania lub jego stanu prawnego (art. 113 ust. 2) niezawiadomienia o odkryciu przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie, że jest zabytkiem (art. 115 ust. 2 i art. 116 ust. 2) — do wysokości dwudziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia.

Nawiązka jako środek karny nie została przewidziana ani w ustawie z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary,<sup>61</sup> ani nie można jej orzec za przestępstwo

<sup>58</sup> Dz.U. Nr 90, poz. 999.

<sup>59</sup> Dz.U. Nr 72, poz. 747.

<sup>60</sup> Dz.U. Nr 162, poz. 1568.

<sup>61</sup> Dz.U. Nr 197, poz. 1661.

karne skarbowe, gdyż wyliczenie środków karnych w art. 22 § 2 Kodeksu karnego skarbowego<sup>62</sup> jest wyczerpujące, a art. 39 k.k. nie został recypowany, zatem środki karne przewidziane w Kodeksie karnym, w tym i nawiązka nie mają tu zastosowania.

W nauce prawa karnego brakuje jednoznacznej definicji nawiązki, która była od początku rozmaicie ujmowana. Niektórzy przedstawiciele doktryny jak J. Makarewicz,<sup>63</sup> W. Wolter,<sup>64</sup> W. Świda,<sup>65</sup> S. Śliwiński<sup>66</sup> podkreślali jej szczątkowy charakter, umieszczając nawiązkę w systematyce prawnej między grzywną a odszkodowaniem. Makarewicz twierdził, iż nawiązka jest szczególną postacią kompozycji; czymś pośrednim między grzywną a odszkodowaniem, gdyż jej wymiar nie odpowiada wyrządzonej szkodzie, lecz wychodzi ona poza ramy szkody, ma ona być zadośćuczynieniem wobec pokrzywdzonego, jakim jest wobec państwa kara.<sup>67</sup> Pisał on: „Nawiązka jest przeżytkiem dawnego okupu za zaniechanie zemsty, mieści się w tem pojęciu obok odszkodowanie czynnik zadośćuczynienia dla zdraśniętej miłości własnej pokrzywdzonego”.<sup>68</sup>

W. Makowski<sup>69</sup> uważał ją za zryczałtowane odszkodowanie, przyznawane przez sąd karny w tych wypadkach, kiedy pokrzywdzony przez przestępstwo wyraźnie zasługuje na przyznanie mu odszkodowania, a dochodzenie szkód i strat poniesionych przez niego w drodze powództwa cywilnego byłoby utrudnione; A. Mogilnicki i S. Glaser<sup>70</sup> traktowali nawiązkę jako karę dodatkową, zaś I. Andrejew<sup>71</sup> określał nawiązkę jako *quasi*-karę. J. Jastrzębski<sup>72</sup> wskazywał na nawiązkę jako odrębny rodzaj kary pieniężnej przewidzianej przez prawo karne materialne.

Współcześnie przeważa pogląd, że nawiązka jest środkiem karnym o mieszanym charakterze prawnym, o przewadze elementów represyjnych, środkiem karno-odszkodowawczym (K. Buchała,<sup>73</sup> M. Cieślak,<sup>74</sup> A. Gubiński<sup>75</sup> i in.).

<sup>62</sup> Ustawa z dnia 10 września 1999 r. (Dz.U. Nr 83, poz. 930 ze zm.).

<sup>63</sup> J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 692.

<sup>64</sup> W. Wolter, *Zarys systemu prawa karnego*, Kraków 1933, t. II, s. 43.

<sup>65</sup> W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1986, s. 300 i n.

<sup>66</sup> S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 1946, s. 539.

<sup>67</sup> J. Makarewicz, *Kodeks...*, s. 692.

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 524.

<sup>69</sup> W. Makowski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1937, s. 176.

<sup>70</sup> S. Glaser, A. Mogilnicki, *Kodeks karny. Komentarz*, Kraków 1934, s. 267.

<sup>71</sup> I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1986, s. 277.

<sup>72</sup> J. Jastrzębski, *Nawiązka w prawie karnym*, Nowe Prawo 1973, nr 4, s. 479–492.

<sup>73</sup> K. Buchała (w:) K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny...*, s. 365–367.

<sup>74</sup> M. Cieślak, *O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary*, Nowe Prawo 1969, nr 2, s. 211.

<sup>75</sup> A. Gubiński, *Prawo wykroczeń*, Warszawa 1989, s. 168.

W. Daszkiewicz stał początkowo na stanowisku, że nawiązka jest instytucją prawa karnego o charakterze pośrednim między grzywną a odszkodowaniem, z silnie zaakcentowanym pierwiastkiem odszkodowawczym.<sup>76</sup> Później zmienił swoje poglądy twierdząc, iż nawiązka w polskim systemie prawnym nie spełnia jednolitej roli, bowiem różne są jej funkcje.<sup>77</sup>

Podobnie twierdzą I. Śmietanka i Z. Krauze,<sup>78</sup> według których nawiązka to swoista instytucja prawa karnego niebędąca karą kryminalną zasadniczą ani dodatkową, jak również niebędąca odszkodowaniem, skoro jej wysokość może przekraczać wysokość poniesionej szkody.

W okresie prac nad reformą Kodeksu karnego J. Jasiński sformułował zasady, na jakich miałby się opierać nowy, doskonalszy system środków karnych. Postulował on, aby usunąć z systemu tych środków nawiązkę, która w swej pierwotnej postaci mieszanego środka o charakterze karno-odszkodowawczym, stosowanego w przypadku wielu ściśle określonych przestępstw, jak na przykład początkowo kradzież drzewa z lasu, stała się zwykłą dodatkową karą majątkową o bardzo szerokim zakresie stosowania.<sup>79</sup> Postulatu tego nie zaaprobowali twórcy kodeksu karnego, wprowadzając nawiązkę do katalogu środków karnych.

Z kolei L. Wilk, opierając się na wykładni systemowej, wykluczył uznanie nawiązki za jakąkolwiek karę, zauważając, iż jest ona równorzędnym, z woli ustawodawcy, z karami i środkami zabezpieczającymi środkiem prawa karnego materialnego, pełniącym w różnych okolicznościach różne funkcje.<sup>80</sup>

Pewne cechy nawiązki przemawiają za tym, że jest ona swoistą karą. Dotyczy to szczególnie sytuacji, kiedy nie zasądza się nawiązki dla pokrzywdzonego, lecz orzeka się ją na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża lub na inny cel społeczny. Pozbawiona jest ona wówczas pierwiastka odszkodowawczego — w żadnej postaci nie służy choćby częściowemu zaspokojeniu majątkowych roszczeń pokrzywdzonego.

Nawiązka zawiera także cechy, które zbliżają ją do kary grzywny, jak również cechy, które ją od niej różnią, a zbliżają do odszkodowania cywilno-

<sup>76</sup> W. Daszkiewicz, *Nawiązka w postępowaniu karnym i karno-administracyjnym*, Palestra 1967, nr 4, s. 9.

<sup>77</sup> W. Daszkiewicz, *Naprawienie szkody...*, s. 91.

<sup>78</sup> I. Śmietanka, Z. Krauze, *Instytucja nawiązki w przyszłym prawie karnym*, Nowe Prawo 1969, nr 3, s. 402.

<sup>79</sup> J. Jasiński, *O nowy kształt środków systemu środków karnych (artykuł oparty na referacie wygłoszonym na symposium nt. reformy prawa karnego materialnego, zorganizowanym przez KUL w Kazimierzu n/Wisłą w dniach 28–30 kwietnia 1988 r.)*, Przegląd Prawa Karnego 1990, nr 1, s. 7.

<sup>80</sup> L. Wilk, *Niektóre problemy nawiązki w prawie karnym*, Przegląd Prawa Karnego 1999, nr 3, s. 52.

prawnego lub też zryczałtowanego odszkodowania, w razie trudności ustalenia szkody, jak w przypadku powalonego drzewa.

Istotną cechą zbliżającą nawiązkę do kary pieniężnej (np. grzywny) jest to, że jej wysokość nie musi odpowiadać rozmiarom szkody. Nawiązkę zasądza się albo w ten sposób, że jej kwota musi się zmieścić w określonych przez ustawę granicach — minimalnej i maksymalnej albo jak w art. 213 § 2 k.k. — przez pomnożenie wartości przedmiotu przestępstwa. Takie sposoby wyznaczania górnej i dolnej granicy świadczenia są raczej zasadniczym sposobem określania kary grzywny, dlatego, jeśli przepisy Kodeksu karnego i Kodeksu wykroczeń dopuszczają możliwość orzeczenia nawiązki niezależnie od szkody o charakterze materialnym, a także na rzecz innego podmiotu niż pokrzywdzony, to w takich wypadkach nawiązka zbliża się swoim charakterem do tej kary majątkowej.<sup>81</sup>

Natomiast do odszkodowania za wyrządzoną szkodę zbliża ją zależność od wysokości powstałej szkody (zarówno *damnum emergens*, jak i *lucrum cessans*, co ma miejsce w razie kradzieży powalonego drzewa — art. 290 § 2). Także okoliczność, że jest zasądzana wyłącznie lub ewentualnie na rzecz pokrzywdzonego, przemawia za tym, że jest zryczałtowanym odszkodowaniem. Różni się od niego jednak tym, że jest w niektórych wypadkach zasądzana na rzecz innego podmiotu (jak w art. 47 § 1 i § 2 k.k.). Inną różnicą jest także okoliczność, że nawiązki nie egzekwuje się z urzędu, jak to ma miejsce w przypadku grzywny, lecz tytuł wykonawczy przesyła się z urzędu podmiotowi, na rzecz którego została zasądzona. Podmiot uprawniony prowadzi wówczas egzekucję na własną rękę, a więc podobnie jak w przypadku odszkodowania.

Zasadnicza różnica w odniesieniu do grzywny polega i na tym, że w razie bezskuteczności dochodzenia roszczeń z tytułu nawiązki, nie podlega zamianie na karę zastępczą (podobnie jak to miało miejsce w poprzednich uregulowaniach). Na jej poczet nie można także zaliczyć aresztu tymczasowego, choćby nawet nie został on w całości skonsumowany przez orzeczoną karę. Traktując nawiązkę jako środek karny zbliżony do grzywny, należy w nim upatrywać funkcję represyjną, co najdobitniej zaznacza się w związku z orzekaniem nawiązki na wskazany cel społeczny, związany z ochroną środowiska, powiązaną ściśle z funkcją kompensacyjną, na co z kolei wskazuje jej wysokość.

<sup>81</sup> Z. Sienkiewicz, *Regulacja nawiązki w projektach kodeksu karnego i kodeksu wykroczeń*, Przegląd Sądowy 1993, nr 3, s. 46.

Ten aspekt kompensacyjny, zmierzający do zadośćuczynienia za krzywdę moralną, trudniejszą do określenia w kwocie pieniężnej, zaznacza się w nawiązce w sposób silniejszy w sytuacjach takich, jak określone w art. 212 § 3 k.k., według którego nawiązkę orzeka się na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża albo na inny cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego, w związku z poniżeniem w oczach opinii publicznej danego podmiotu będącego osobą fizyczną, prawną lub jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości. Podobna motywacja zachodzi także w sytuacji orzekania nawiązki na wskazany cel społeczny związany z ochroną zdrowia w razie skazania za określone w art. 47 § 1 k.k. przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu albo inne umyślne przestępstwo, którego skutkiem jest śmierć człowieka, ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności ciała lub rozstrój zdrowia.<sup>82</sup>

W orzecznictwie sądowym najpełniejszą analizę charakteru prawnego nawiązki przedstawił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przyjętej w składzie siedmiu sędziów tezy, że obok kary śmierci sąd nie orzeka nawiązki.<sup>83</sup> Uwzględniając głosy przedstawicieli nauki i poglądy wyrażone w orzecznictwie, SN wyraził pogląd, że wprowadzenie nawiązki nie można zaliczyć *sensu stricto* ani do kar zasadniczych, ani do kar dodatkowych, ale określony zarówno przez doktrynę, jak i judykaturę zdecydowanie karno-represyjny charakter tej instytucji zbliża ją i upodabnia do kary grzywny.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje jednoznacznie na występującą w instytucji nawiązki przewagę elementów kary nad pierwiastkami odszkodowawczymi. Niezależnie od poglądu wyrażonego w tej kwestii w tezie 21 wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie wzmoczenia ochrony interesów pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym w sprawach karnych,<sup>84</sup> już w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 stycznia 1964 r.<sup>85</sup> przyjęto zasadę prawną dopuszczającą możliwość zasądzenia z urzędu odszkodowania pieniężnego jednocześnie z orzeczeniem obowiązku zwrotu podwójnej wartości zagarniętego drzewa.

Nawiązka może być orzeczona samoistnie, co jest zgodne z art. 59, 60 § 7 i art. 61 k.k., albo obok każdej kary. Może ona być także łączona z innymi środkami karnymi, jeżeli przemawiają za tym dyrektywy wymiaru kary. Najistotniejszą, choć budzącą najwięcej zastrzeżeń jest możliwość łączenia środ-

<sup>82</sup> K. Buchała (w:) K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny...*, s. 366.

<sup>83</sup> Uchwała SN z dnia 30 listopada 1987 r., VI KZP 33/87, OSPiKA 1988, nr 6, poz. 142; OSNKW 1988, nr 1-2, poz. 1.

<sup>84</sup> Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1976 r., VI KZP 11/75, OSNKW 1977, nr 1-2, poz. 1.

<sup>85</sup> VI KO 14/63, OSNKW 1964, nr 5, poz. 69.

ków karnych o dolegliwości majątkowej. Przepisy Kodeksu karnego nie zakazują kumulacji orzeczenia obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego (art. 46 § 1 k.k.) z orzeczeniem nawiązki na cel społeczny związany z ochroną zdrowia lub z ochroną środowiska (art. 47 § 1 i § 2 k.k.).

Możliwe jest również orzeczenie wobec jednego skazanego kilku nawiązek na rzecz kilku podmiotów, na przykład na rzecz pokrzywdzonego (art. 46 § 2 k.k.) oraz na cele społeczne (art. 47 § 1 i § 2 k.k.). Przy ewentualnej kumulacji kilku środków karnych o dolegliwości majątkowej, pełniących funkcję kompensacyjną, trzeba mieć na uwadze, że tak zwielokrotniona kompensacja może doprowadzić do zwiększenia sumy dolegliwości i zmiany funkcji kompensacyjnej nawiązki na funkcję represyjną.

O wysokości nawiązki orzeczonej wobec skazanego, ilości nawiązek oraz celu, na jaki następuje ich orzeczenie, decydują dyrektywy wymiaru kary, które stosuje się odpowiednio do środków karnych (art. 56 k.k.).

Wymierzanie nawiązki nie w granicach wyrządzonej szkody, oderwanie jej w pewnym sensie od tego faktu, wiąże się z dalszą cechą skłaniającą do zaaprobowania koncepcji, według której nawiązka — to swoista kara. Chodzi tu o obligatoryjne lub fakultatywne nakładanie nawiązki na każdego ze współuczestników przestępstwa oddzielnie, przez co suma przyznanych pokrzywdzonemu nawiązek może wielokrotnie przewyższyć wyrządzoną szkodę.

Kwestia nakładania nawiązki w razie współuczestnictwa nie jest jednak unormowana jasno, w sposób niebudzący wątpliwości. S. Śliwiński wypowiedział w swoim czasie pogląd, że „ze względu na pierwiastek prywatnoprawny tkwiący w nawiązce należałoby raczej zastosować w tym wypadku zasadę prawa cywilnego i przyznać pokrzywdzonemu jedną nawiązkę, za którą skazani uczestnicy odpowiadają solidarnie, chyba że sąd ze względu na udział poszczególnych uczestników rozłoży ją *pro rata parte* (...). Jeżeli pokrzywdzony złoży wniosek o przyznanie nawiązki tylko od niektórych uczestników, względnie oświadczy, że od niektórych nie żąda nawiązki, pozostali uczestnicy byłiby za nią odpowiedzialni w zasadzie solidarnie”<sup>86</sup>

W dorobku Sądu Najwyższego znaleźć można wypowiedź (na tle prawa wykroczeń) odnoszącą się do omawianego problemu, w której w składzie całej Izby Karnej wyraził pogląd, że każdy ze sprawców zagarnięcia lub wyrębu drzewa jest zobowiązany do zwrotu podwójnej jego wartości i nie można mówić o solidarnym obowiązku.<sup>87</sup> Obowiązek ten odnosił się więc do każdego z uczestników przestępstwa i każdy z nich płacił nawiązkę tak jak grzywnę: samodzielnie i w całości.

<sup>86</sup> Por. S. Śliwiński, *Polskie prawo karne...*, s. 542.

<sup>87</sup> Uchwała SN z dnia 19 stycznia 1962 r., VI KO 90/60, OSNKW 1962, nr 3, poz. 37.

Kiedy jednak weszła w życie ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego, doktryna prawa wykroczeń zajęła stanowisko odmienne. Wskazano, że gdyby żądać wpłacenia podwójnej wartości przez wszystkich sprawców — rzecz uległaby wypaczeniu. Przepis stałby się narzędziem nieuzasadnionego wzbogacenia pokrzywdzonego, który mógłby uzyskać kwotę wielokrotnie większą od rzeczywistej szkody.<sup>88</sup> Dopiero po wejściu w życie Kodeksu karnego z 1969 r. i Kodeksu wykroczeń z 1971 r. A. Gubiński uznał, że dla zapewnienia jednolitości wykładni należy przyjąć stanowisko SN również w prawie wykroczeń.<sup>89</sup>

Na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. SN zajął podobne stanowisko w uchwale połączonych Izby Karnej i Wojskowej z dnia 26 września 1975 r.,<sup>90</sup> a następnie w wyroku z dnia 13 lutego 1984 r.<sup>91</sup> i w wyrokach z dnia 20 listopada 1996 r.<sup>92</sup>

W związku z orzekaniem jednej nawiązki od kilku sprawców może powstać pytanie o wysokość tego środka karnego. Zależy ona przede wszystkim od funkcji, jaką pełni nawiązka w danym przypadku. Jeżeli celem nawiązki jest naprawienie szkody, to jej wysokość winna zależeć od rozmiarów szkody i utraconych korzyści finansowych sprawcy, wobec którego nawiązka jest orzekana. W sytuacji natomiast, gdy funkcja danej nawiązki sprowadza się do moralnego zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przez rozgłoszenie rzekomego niewłaściwego postępowania lub właściwości, to rozmiar nawiązki powinien zależeć w pierwszej kolejności od charakteru rozgłaszanych informacji, stopnia ich godzenia w dobre imię, ewentualnie konsekwencji w zakresie życia osobistego lub wykonywanej pracy, jak również kręgu odbiorców tych rozpowszechnianych ujemnych informacji.<sup>93</sup>

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny, ustawy — Kodeks postępowania karnego, ustawy — Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw z dnia 21 grudnia 2000 r.<sup>94</sup> nie wprowadzał większych zmian w kwestii merytorycznego uregulowania instytucji nawiązki. Zmiana dotycząca art. 46 § 2 k.k. przewidywała wykreślenie celu (za-

<sup>88</sup> A. Gubiński (w:) A. Gubiński, M. Siewierski, *Ustawa o przekazaniu niektórych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 1967, s. 45.

<sup>89</sup> A. Gubiński, *Nawiązka*, ZW 1979, nr 6, poz. 36.

<sup>90</sup> VI KZP 14/75, OSNKW 1975, nr 10–11, poz. 134.

<sup>91</sup> III KR 272/83, OSNKW 1984, nr 9–10, poz. 93.

<sup>92</sup> I KZP 28/96, OSNKW 1997, nr 1–2, poz. 3 oraz I KZP 30/96, OSNKW 1997, nr 1–2, poz. 4.

<sup>93</sup> K. Buchała (w:) K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny...*, s. 367.

<sup>94</sup> Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny, ustawy — Kodeks postępowania karnego, ustawy — Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw z dnia 21 grudnia 2000 r., druk nr 2510.

dośćuczynienia za ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała, rozstrój zdrowia, a także doznana krzywda), jaki ma pełnić nawiazka orzeczona dla pokrzywdzonego. Zmiana dokonana w art. 46 § 2 k.k. miała umożliwiać orzeczenie nawiazki w każdej sprawie określonej w art. 46 § 1 k.k. (a nie jak obecnie tylko w sprawach przestępstw przeciwko zdrowiu), jeżeli sąd uznałby za uzasadnione odstąpić od orzeczenia obowiązku naprawienia szkody. Zakres stosowania § 2 zostawał więc poszerzony z korzyścią dla pokrzywdzonego również na inne czyny zabronione nieprzewidziane w dotychczasowych rozwiązaniach.

Projekt zakładał dodanie § 3 w brzmieniu: „Sąd może odstąpić od orzeczenia obowiązku określonego w § 1, jeżeli zakład ubezpieczeń zobowiązany jest pokryć w całości lub w części szkodę wyrządzoną przestępstwem przez sprawcę; w takim wypadku sąd orzeka nawiazkę”. Jak wynikało z uzasadnienia rządowego projektu „w przypadku art. 46 § 3 propozycja zmierzała do tego, by w niektórych skomplikowanych sprawach o zawiłym stanie faktycznym, np. w przypadku katastrofy drogowej, sądy karne nie musiały wyręczać zakładów ubezpieczeniowych w ustaleniu dokładnej wysokości szkody na rzecz poszczególnych pokrzywdzonych. Mogłoby to bowiem w poważnym stopniu zaważyć na wydłużeniu postępowania sądowego (np. wiązać się z powoływaniem wielu dodatkowych biegłych). Pociągałoby to też za sobą ponoszenie kosztów przez sądy i resort sprawiedliwości za zakłady ubezpieczeniowe. W niektórych wypadkach mogłoby to wręcz narażać pokrzywdzonego, na rzecz którego zasądzono obowiązek naprawienia szkody, na dodatkowy regresowy proces cywilny ze strony zakładu ubezpieczeniowego (np. z powodu treści umowy o ubezpieczeniu). W sytuacji określonej w § 3 sąd zobligowany będzie orzec na rzecz pokrzywdzonego nawiazkę”.<sup>95</sup>

Ponadto, art. 415 § 6 Projektu ustawy o zmianie kodeksu postępowania karnego stanowił, że „Jeżeli zasądzone odszkodowanie, orieczony obowiązek naprawienia szkody albo nawiazka nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym” — interes pokrzywdzonego byłby w ten sposób w pełni zabezpieczony.

Istotna zmiana miała natomiast nastąpić w zakresie określenia wysokości nawiazki. Mianowicie jej wysokość z „dziesięciokrotności” miała ulec podwojeniu — do „dwudziestokrotności” najniższego miesięcznego wynagrodzenia (art. 48 § 1 k.k.). Nawiazka orzeczona zaś na cel związany z ochroną środowiska miała na podstawie projektu wynosić od „pięciokrotności” do „trzy-

dziestokrotności” miesięcznego wynagrodzenia (dotychczas od „trzykrotności” do „dwudziestokrotności” — art. 48 § 2 k.k.).

Zmiana ta wynika z przekonania, iż granice grożącej nawiazki powinny być określone w odniesieniu do czasu popełnienia przestępstwa, czego wymaga również zasada określoności sankcji.

Kolejne pojawiające się projekty nie wносиły żadnych zmian do przepisów regulujących orzekanie nawiazki, zmiany takie pojawiły się dopiero w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny i ustawy — Kodeks karny wykonawczy.<sup>96</sup>

Projekt zakłada przede wszystkim wprowadzenie możliwości orzekania nawiazki i świadczenia pieniężnego tylko na rzecz takich instytucji, stowarzyszeń, fundacji lub organizacji, które wpisane zostały do wykazu prowadzonego przez Ministra Sprawiedliwości, a których zadaniem lub celem statutowym jest spełnianie odpowiednich świadczeń (związanych z ochroną zdrowia, ochrona środowiska czy udzielaniem pomocy osobom poszkodowanym w wypadkach komunikacyjnych) — art. 47 § 1 i 2 k.k. Kolejna zmiana dotyczy wykreślenia art. 47a k.k., którego treść zostaje przeniesiona do dodanego § 3 w art. 47, najważniejsza jednak modyfikacja związana jest z określeniem wysokości nawiazki, mianowicie w art. 48 zaproponowano wprowadzenie jednolitej wysokości tego środka — w kwocie do 100 000 zł. W projekcie proponuje się ponadto zmianę w treści art. 49a k.k., który w całości miałby dotyczyć organizacji społecznych, fundacji o stowarzyszeń, o których mowa w art. 47 i 49 projektu.

W uzasadnieniu projektu czytamy, iż proponowane rozwiązania mają na celu usunięcie nieprawidłowości związanych z niewłaściwym wykorzystywaniem środków finansowych, pochodzących z nawiazek i świadczeń pieniężnych orzekanych przez sądy na podstawie art. 47, 47a i 49a k.k. Według autorów w aktualnym systemie prawnym środki finansowe przekazane instytucjom lub organizacjom społecznym w wyniku wykonania nawiazki z art. 47 k.k. lub świadczenia pieniężnego z art. 49 k.k. — pozostają w praktyce poza jakąkolwiek kontrolą, także organów kontroli skarbowej.<sup>97</sup> W związku z tym przyjęto, iż środki te mogłyby być orzekane tylko na rzecz podmiotów wpisanych do wykazu prowadzonego przez Ministra Sprawiedliwości i swoim zasięgiem obejmujących obszar całego kraju. Jednocześnie byłyby one zobowiązane do wyodrębnienia przekazanych im środków finansowych oraz składałyby coroczne sprawozdania Ministrowi Sprawiedliwości ze sposobu ich

<sup>96</sup> Projekt z dnia 2 kwietnia 2004 r., druk nr 2783.

<sup>97</sup> Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny i ustawy — Kodeks karny wykonawczy, s. 6–7.

<sup>95</sup> Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy..., s. 141.

wykorzystania. Takie rozwiązanie miałyby zatem zapewnić prawidłowość wydatkowania tych środków finansowych ułatwić i weryfikację podmiotów, w działalności których stwierdzonoby określone nieprawidłowości. Ponadto, sąd w wyroku miałby dokładnie określić cel, na jaki dany środek karny ma być przeznaczony.

Modyfikacja proponowana w treści art. 48 i 49 k.k. podyktowana jest zmianą z systemu parametrycznego na kwotowy przy określaniu wysokości nawiązki i świadczenia pieniężnego, który to system ma znacznie ułatwić i przyspieszyć orzekanie o wysokości tych środków. Nowe unormowanie ma ponadto na celu zmianę czasu orzekania o wysokości tych środków z dotychczasowego czasu orzekania na moment popełnienia czynu zabronionego.

JERZY MIGDAŁ

## POLICJA W ŚWIETLE NOWEJ USTAWY

### WYBRANE ZAGADNIENIA

Badania opinii społecznej w Polsce jak i na świecie jednoznacznie wskazują, że dla ludzi najważniejsze są takie dobra jak: bezpieczeństwo własnej rodziny, porządek publiczny oraz zaufanie do organów bezpieczeństwa i porządku publicznego. Z tego powodu obserwuje się duże zainteresowanie społeczeństwa problemami funkcjonowania instytucji powołanych do ochrony tych dóbr. Niestety występuje ciągła rozbieżność między oczekiwaniami społecznymi a skutecznością działania administracji. W związku z tym Policja i inne organy zajmujące się bezpieczeństwem i porządkiem publicznym podlegają ciągłym przemianom ustawowym i organizacyjnym, a wyposażane są w różnorodne środki prawne służące poprawie efektywności i skuteczności ich działania.

Pozycja Policji w systemie administracji publicznej kształtowała się na przestrzeni lat bardzo różnie. Bez względu jednak na nazwę, struktury i podporządkowanie zawsze była to forma uzbrojona, służąca państwu, celem której była ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego. Po zmianach ustrojowych nastąpiły w oparciu o zmiany legislacyjne istotne przekształcenia prawne w strukturze i zakresie działania tej formacji. W dniu 6 kwietnia 1990 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił nową ustawę o Policji. Do dnia dzisiejszego była ona już czternastokrotnie nowelizowana. Nowa ustawa stała się podstawą do nowego określenia pozycji prawnej Policji jako formacji służącej nie tylko państwu, ale i społeczeństwu.

Policja zorganizowana jest na wzór wojskowy i ma wyraźnie paramilitarny charakter, który przejawia się w obowiązku umundurowania, uzbroje-